

Stefan Moysa

"Glauben und Denken im Widerspruch? : philosophische Fragen an die Theologie der Gegenwart", Joseph Möller, München-Freiburg in Br. 1969 : [recenzja]

Collectanea Theologica 40/4, 209-210

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

prawdy wypowiedzi teologicznych. Świadomość swojej istoty, świadomość kryterium prawdy jest konieczna, aby teologia była prawdziwą nauką i mogła być traktowana jako taka.

Autorzy książki pragną więc rozwiązać powyższe problemy i jako cel stawiają sobie wypracowanie właściwej hermeneutyki teologicznej, a więc zrozumienia teologii jako pośrednika przepowiadania, wiary i całego życia Kościoła. W tym celu w pierwszym rozdziale analizują znaczenie historii jako miejsca teologicznego, które określają jako właściwy temat teologii, gdzie konstituuje się ona jako teologia. Ponieważ jednak w teologii chodzi o przekazywanie biblijnych czy dogmatycznych tekstów, przedmiotem następnego rozdziału jest dokładna filozoficzna analiza tekstu jako czynnika, przez który w pewnym środowisku społecznym przekazuje się jakiś sens. Sens ten zostaje przekazany ustnie przez rozmowę; do jej określenia autorzy dochodzą przez analizę zjawiska litery, słowa, zdania.

W ten sposób formuluje się pojęcie dialogu, który jest samą czynnością przekazywania słów i zrozumienia rzeczywistości ukrytej w nich. Dialog posiada właściwości egzystencjalne, krytyczno-społeczne i historyczne.

Trzy pierwsze rozdziały stanowią zatem prolegomena filozoficzne do zagadnienia, w czwartym następuje właściwe teologiczne zastosowanie. Autorzy stwierdzają, że objawienie jest wydarzeniem słowno-historycznym i jako takie podlega przekazywaniu i wyłożeniu, a więc zasadom hermeneutyki. Zrozumienie zaś teologii będzie właściwym zastosowaniem tych zasad. W tym świetle Kościół okazuje się jako wielowymiarowe i dialogowe wydarzenie, w którym zostaje przekazana hermeneutyka zbawienia indywidualnego i społecznego.

Niepodobna w krótkiej recenzji wyjaśniać terminów używanych przez autorów ani nawet podać dokładnie biegu ich myśli. Ograniczyliśmy się więc tylko do jak najbardziej skrótowego zaznaczenia problematyki. Zapewne książka pomoże przede wszystkim fachowcom do głębszego uchwycenia problemów metodologii teologicznej i do uściślenia swoich wywodów. Niemniej można sobie zadać pytanie, czy nie dałoby się tego samego celu może nawet lepiej osiągnąć, unikając wielkiego nagromadzenia pojęć abstrakcyjnych, zaczerpniętych z idealistycznej filozofii niemieckiej oraz bardzo trudnego języka, przy którym błędna nawet rozważania Karola Rahnera. Istnieje wiele dzieł teologicznych o bardzo poważnej problematyce, które są zrozumiałe dla czytelnika posiadającego podstawowe przygotowanie. Ich autorzy chyba bardziej sobie zdają sprawę, że teologia ma zawsze na oku cele pastoralne i nie może być wyłączną domeną zamkniętych kręgów ezoterycznych.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Joseph MÖLLER, *Glauben und Denken im Widerspruch? Philosophische Fragen an die Theologie der Gegenwart*, München-Freiburg in Br. 1969, Erich Wewel Verlag, s. 136.

Bezpośrednim motywem powstania książki jest chęć wyjaśnienia, a może raczej wskazania pewnych problemów dotyczących wzajemnego stosunku ludzkiego myślenia i filozofii do wiary i teologii. Zaznacza się dziś bowiem pewna tendencja, aby zredukować teologię do objawienia i wiary, filozofię zaś uczynić zupełnie niepotrzebną. Tendencja ta przejawia się w hasłach głoszących powrót do czystej Ewangelii i dezaprobujących aparat myślowy, przy pomocy którego była ona w ciągu wieków analizowana. Te same tendencje niezbyt konsekwentnie domagają się, by objawienie chrześcijańskie przemyśleć na przykład w świetle filozofii hinduskiej, aby je oderwać od zachodniego sposobu myślenia. Nie trzeba jednak sądzić, że autor ustawia się polemicznie do tych tendencji. Znaczenie książki przerasta wszelką polemikę, gdyż mówi ona, ogólnie biorąc, o stosunku współczesnej teologii do dzisiejszych filozofii.

ficznych kierunków myślowych, przy czym Möller szczególną uwagę zwraca na współczesną niemiecką filozofię idealistyczną.

Autor stara się omówić szereg pytań, które dzisiejszy sposób myślenia i filozofia stawiają teologii. Czy w obecnej sytuacji mają jakiś sens absolutne roszczenia, które wysuwa wiara chrześcijańska? Czy innymi słowy wobec znajomości historycznej struktury człowieka możliwe jest jakieś absolutne objawienie? Czy mówienie o Bogu w filozofii pokrywa się z mówieniem o Nim w teologii, to znaczy, uogólniając, czy raczej ma św. Tomasz, który od Boga rozumu dochodzi do Boga objawienia, czy Karol Barth głoszący niemożliwość wszelkiej teologii naturalnej? Czy wiara i myślenie odkrywają nam rzeczywistość? Czy są to wzajemnie wspomagające sposoby jej poznawania, czy też światy zupełnie od siebie niezależne, owszem ze sobą sprzeczne? Oto niektóre z tych pytań, które ostatecznie skupiają się w jednym: czy słowo „Boże spotykane w naszej historycznej sytuacji jest rzeczywiście słowem Bożym? O ile wiara w to słowo jest czymś więcej niż ucieczka przed rozpaczą, alienacją, przed najbardziej szkodliwym złudzeniem?

Na te wszystkie pytania autor daje odpowiedzi spokojne, rzeczowe, świadome, że problemów poruszonych nie można zbyć uproszczonymi rozumowaniami. Odpowiedzi te idą w dwóch zasadniczych kierunkach. Wiara przerasta rozum ludzki, ale wiara domaga się też rozumowych dociekań. Człowiek stoi wobec paradoksu wydarzenia Chrystusa, wiara chrześcijańska jest zawsze zgorznięciem dla ludzkiego sposobu myślenia i napotyka na sprzeciw. Ten radykalny sprzeciw znajduje dzisiaj swój największy wyraz w kierunku, który nazwano „teologią śmierci Boga”. Nie jest to jednak sprzeciw wobec nonsensu, wobec rzeczy sprzecznej z rozumem, ale wobec rzeczywistości przerastającej ludzki sposób myślenia, wobec tajemnicy. Wiara chrześcijańska może być i zawsze będzie przedmiotem dociekań rozumu ludzkiego starającego zbliżyć się do tajemnicy, która go nieodparcie pociąga. Obok tego wymiaru przerastającego rozum ludzki istnieje również w tajemnicy pewien moment racjonalny, który musi stawić czoła krytyce rozumu i to jest drugą racją, dla której teologia zawsze będzie potrzebować filozofii, aby stać się teologią naukową. Zadaniem tego rodzaju teologii jest również nieustanna konfrontacja objawienia i wiary z historycznie uwarunkowanym sposobem myślenia człowieka.

Te wszystkie odpowiedzi autora nie mają jednak charakteru wykończonego. Owszem można powiedzieć, że kładzie on większy nacisk na stawianie pytań niż na odpowiedzi, choć nie ucieka nigdy w sprzeczność czy intelektualną kapitulację. Ta metoda jest u niego wyrazem przekonania wypowiedzianego na końcu książki, że prawda odsłania się w dialogu. Proces stawiania pytań i udzielania odpowiedzi nie jest nigdy zakończony.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Josef DUSS-von WERDT, *Theologie aus Glaubenserfahrung*, Zürich-Einsiedeln-Köln 1969, Benziger Verlag, s. 108.

Autor stosuje metodę fenomenologiczną do teologii fundamentalnej i pragnie zbadać pod jakimi warunkami doświadczenie religijne może być przedmiotem analizy teologicznej. Jako główne założenie wyznacza sobie pracę w dwóch kierunkach: zbadanie przedmiotu doświadczenia, rzeczy samej w sobie (*die Sache selbst*) oraz aktu doświadczenia, postawy człowieka doznającego doświadczenia religijnego. Zanim jednak przy pomocy tej metody przystąpi do właściwych badań, określa, jaki jest przedmiot teologii fundamentalnej stwierdzając, że jest nim objawienie w jego kształcie słownym. Objawienie i wiara są przedteologiczną podstawą teologii. W tym punkcie autor nie zgadza się z Karolem Rahnerem, który uważa, że teologia po-